

Nawyki kształtujące empatyczne zachowania u dzieci

Przywykliśmy do myślenia o małych dzieciach jako egoistach. Oczywiście mówimy tu o wrodzonym egoizmie, a nie o działaniach np. złośliwych czy przemyślanych. Jest w tym sporo racji, bo dzieci faktycznie są mocno skupione na sobie, jednak już dzisiaj wiadomo, że nawet osiemnastomiesięczne maluchy potrafią okazywać empatyczne gesty i dzielić emocje innych. Nie są więc skoncentrowane wyłącznie na sobie.

Najmłodszy empatyzują niejako intuicyjnie, obserwując zachowanie drugiego człowieka, często naśladując np. płacz czy śmiech, niezależnie od tego, czy im samym dzieje się krzywda. W warunkach przedszkolnych można to zaobserwować w grupach trzylatków, zwłaszcza we wrześniu, kiedy dziecko wchodzi do sali, w której inne dzieci płaczą (proces adaptacji). Wtedy, nawet jeśli ten wchodzący maluch trzymał się dzielnie i nie widział powodu do płaczu, może się zdarzyć, że poczuje się zaniepokojony, zrobi mu się smutno i też zacznie płakać. Czasem właśnie z tego niepokoju (to też forma empatii), ale bywa także, że żal mu jest innych dzieci, dlatego smuci się razem z nimi. To świadczy o wrażliwości, którą warto wykorzystać do wyrabiania nawyków uczących empatii, bo przecież tego rodzaju umiejętność społeczna jest na etapie przedszkolnym ważniejsza niż cyfry czy litery.

Zachowania empatyczne pomagają dziecku czuć się ze sobą dobrze, rozumieć drugiego człowieka, ćwiczyć wczuwanie się w położenie innych, a co za tym idzie, powodują otwartość na odczuwanie inaczej niż „ja”. Pokazują również dzieciom, że jesteśmy częścią większej całości i mimo że oczywiście „ja” nadal jest ważne dla przedszkolaka, okazuje się, że dookoła są jeszcze inni. Nie zawsze można ich zrozumieć,